

17 lutego - Światowy Dzień Kota

Dzień Kota to święto mające podkreślić znaczenie kotów w życiu człowieka. Jest obchodzone corocznie 17 lutego, w Polsce po raz pierwszy w 2006 roku.

Któż z nas nie słyszał w życiu pytania: wolisz psy czy koty? Dzisiaj koty mają swoje święto.



Brońmy koty przed stereotypowym myśleniem o nich. Jakie to stereotypy?

"Koty są fałszywe"

To chyba najczęściej powtarzana i najbardziej niesprawiedliwa opinia o kocim rodzie.

Miłośnicy kotów doskonale wiedzą, że nie ma w niej za grosz prawdy.

Żadne zwierzę nie może być fałszywe. Z prostego powodu: fałszywym można być tylko wówczas, gdy zna się pojęcia dobra i zła, oraz zdaje sobie sprawę z tego, iż postępuje się źle, gdy świadomie się kogoś oszukuje, manipuluje się kimś, itd. Kot takiej świadomości nie ma.

"Koty są leniwe"

Prawdą jest, iż koty poświęcają dużo czasu na odpoczynek i sen. Nie wynika to jednak z ich lenistwa. Każde polowanie wiąże się z dużym wydatkiem energii, a trzeba zaznaczyć, iż nie zawsze nasze domowe pieszczochy, które mają pełną miseczkę, dużo więcej śpią niż ich pobratymcy zmuszeni do samodzielnego zdobywania pożywienia. Mają po prostu więcej wolnego czasu.

"Koty są samotnikami"

Samotnikami są chomiki syryjskie, ponieważ zwykle nie tolerują towarzystwa innych przedstawicieli własnego gatunku. Żyją samotnie i łączą się na krótko tylko w okresie rozrodczym. Po zapłodnieniu samica odpędza samca, który ucieka, gdzie pieprz rośnie. Koty lubią towarzystwo innych kotów. Zaprzyjaźnione zwierzęta często liżą się nawzajem i na wiele innych sposobów okazują sobie przywiązanie, a kotki często wspólnie wychowują kocięta.

Przodek kota domowego prowadził bardziej samotniczy tryb życia, jednak po udomowieniu zmienił obyczaje. Jedynie podczas polowania nadal nie lubi towarzystwa. Koty polują samotnie.

"Kot macha ogonem, gdy jest zły"

"Oj zły jest, bo macha ogonem" - mówią ludzie na widok wymachującego wspomnianą częścią ciała kota. Cóż, natura dała kotom ogon, więc nim machają, ale wcale nie oznacza to od razu, że są akurat nie w humorze.

"Kot mruczy, gdy jest zadowolony"

Brytyjski zoolog i badacz zachowań zwierząt oraz ludzi, Desmond Morris uważa, że mruczenie jest u kotów wyrazem potrzeby bliskiego kontaktu albo z pobratymcami, albo z człowiekiem. Nasze czworonogi naprawdę nie są takimi samotnikami, za jakich zwykliśmy je uważać, a gdy cierpią, szukają oparcia w innych. Sposobów zaś na okazywanie potrzeby bliskości jest wiele. Zatem interpretacja Morrisa wydaje się słuszna.



www.kot.net.pl

